

# Indila, Nie mów stop (Run Run)

Idziesz sam  
Szukasz drogi, szukasz celu, który znam  
Serce, miłość, znajdziesz je tu  
Ja ci dam  
Całą siebie, lek w potrzebie, uczuć łan  
Weź to ode mnie.

Dlaczego mnie unikasz?  
Z innymi się spotykasz  
Powiedz mi, no w końcu powiedz mi.  
Pomiń co mówią inni  
Wszystkim oszczerstwom winni  
Ludzie źli, naprawdę ludzie źli.

Więc czemu sam nam wciąż mówisz stop?  
Twą postać już widzę, ty znów gubisz trop  
Od siebie dzieli nas tylko krok  
A ciebie tak mało, za mało, zbyt mało.  
Przestań już nam, nam wciąż mówić stop  
Twą postać już widzę, ty znów gubisz trop  
Od siebie dzieli nas tylko krok  
A ciebie tak mało, za mało, zbyt mało.

Będę mieć  
Właśnie siebie nim spostrzeżesz wpadniesz w sieć,  
Zarzucę ją teraz.  
Zaczniesz chcieć  
Pragnąc kochać wszelki opór pójdzie precz  
I rozum nieraz.  
Codziennie wstajesz, pędzisz, gonisz aż brak ci tchu,  
Marzysz, szukasz kobiety swej tej ze snu  
Dzwonię, proszę cię  
Halo, hallo, znowu czekam tu  
Dam ci siebie  
Nim sam zliczysz do stu.

Więc czemu sam nam wciąż mówisz stop?  
Twą postać już widzę, ty znów gubisz trop  
Od siebie dzieli nas tylko krok  
A ciebie tak mało, za mało, zbyt mało.  
Przestań już nam, nam wciąż mówić stop  
Twą postać już widzę, ty znów gubisz trop  
Od siebie dzieli nas tylko krok  
A ciebie tak mało, za mało, zbyt mało.

Pamiętam czas wspaniałych dni  
Gdy świat i nas dzieliły drzwi  
Cudowną jawę budziły sny  
Tęsknię do niej.  
Wróć do mych ust, przytul tuż  
Niech trwa więź ciał, niech świeci jedność dusz  
Możemy przecież tak zostać już  
Tylko chciej.

Więc czemu sam nam wciąż mówisz stop?  
Twą postać już widzę, ty znów gubisz trop  
Od siebie dzieli nas tylko krok  
A ciebie tak mało, za mało, zbyt mało.  
Przestań już nam, nam wciąż mówić stop  
Twą postać już widzę, ty znów gubisz trop  
Od siebie dzieli nas tylko krok  
A ciebie tak mało, za mało, zbyt mało.

Nie mów od dzisiaj nam nigdy stop

Twą postać już widzę, ty znów gubisz trop  
Od siebie dzieli nas tylko krok  
A ciebie tak mało, za mało, zbyt mało.  
Nie mów od dzisiaj nam nigdy stop  
Twa postać już widzę, ty znów gubisz trop  
Od siebie dzieli nas tylko krok  
A ciebie tak mało, za mało, zbyt mało.